GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. Ner 217. *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

WTOREK DNIA 13 WRZEŚNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
12.	7	27 1, 183	+10. 5	+ 7,5		Pochmurno	
	12	„ 1, 437	+13 2	+ 7,0	Północ: słaby	„ „	
	3	„ 1, 750	+14. 8	+ 8,0	„ „	„ „	
	9	„ 2, 680	+11. 2	+ 7,2	połud: za. słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Jenerał Ramorino wziąwszy Brześć znalazł tam 75 armat i wielkie zapasy woienne różnego rodzaiu.

Wczorayszą lwowską pocztą nadeszła naypewnieysza wiadomość o nadzwyczayney klęsce iaką odnieśli Rossyanie pod murami Zamościa; iak wielka musiała być liczba rannych i poległych, dowodzi doniesienie, iż z dóbr Stoniatyna i Kryłowa nakazano po 200 podwód ku przewożeniu rannych za Bug, niemniey znaczną ilość ludzi pieszych do grzebania poległych. — W tym stosunku rozłożono rozpisy na podwody na wszystkie o mil kilka od Zamościa położone dobra.

Warszawa. — Karol Ursyn Niemcewicz, przy ogłoszeniu powstania w puszczy białowiezkiey dnia 14 maja tak przemówił:

Polacy! Jakiż to widok nieznany i rozczulaiący uderza oczy nasze! Wśród ogromney puszczy, wśród gęstych i nieprzebytych ostępów, wśród gniiących powałów odwiecznych dębów i sosen, nieszczęśliwi mieszkańcy potężnego niegdyś narodu uchodząc z pod czujnego i podeyrzliwego oka nieprzyiacielskiey policyi i woyska, zbieraią się by zawiązać hufce narodowe, by ogłosić swą niepodległość i wolność. Dziś kryią się, lecz wkrótce głośno i śmiertelną wypowiedzą walkę. Nieprawdaż bracia żeśmy się zrozumieli? Ta ziemia iest naszą, a my narodem wolnym i niepodległym. Na próżno samowładzcy północy, nie zwycięztwem ale podeyściem i zdradą rozszarpawszy ukochaną matkę Polskę oyczyznę naszą, chcieli wyzuć nas z tey drogiey puścizny oyców naszych nazawsze. Co tylko głęboka polityka, co tylko teroryzm i obskurantyzm, co tylko wyrafinowany despotyzm mogły nastręczyć, wszystko to w tym celu użytem zostało, nic nie opuszczono. Gradem ukazów zgruchotano nam nasze prawa cywilne, język polski wyrugowano ze wszystkich szkół i subsidiów, w młodzi naszey, w tym zakładzie wszystkich nadziei oyczystych starano się wyzuć wszystkie zasady honoru, cnoty, przywiązania do ziemi i pamiątek wielkości narodowey.

Ten tylko kto wypiętnował niegodziwość i podłość na sercu, miał zasługi i dostoieństwa. Urzędnik iednaiący opinią publiczną i szacunek współbraci był podeyrzanym. Sądownictwo bez powagi, wyroki sądowe bez exekucyi. Administracya zaięła mieysce prawodawcze, a w szpiegostwo zamieniła się policya. Zepsuty i przedayny Petersburg wysyłał ieszcze zepsutszych i przedaynieyszych urzędników na prowincye. Za uczucia patryotyczne młodzież wydzierano z łona oyców i matek, wysyłano na Sybir, albo do spodlonych między zepsute żołdactwo pod rózgi i knuty. Nieszczęśliwi włościanie bracia nasi brani w rekruty, musieli rzucać żony i dzieci swoie, eby ich iuż więcey nieoglądać; a zbrodnią było nawet pomyśleć o nadaniu im wolności. Należało więc wprzod naród który pamiętał że był wolnym i oddzielnym, znękać, znikczemnić, zepsuć, wydrzeć mu oświecenie, ięzyk narodowość, a tym sposobem odebrawszy ostatnie tchnienie zapuścić szpony ziadliwe w nieżyiącą iuż zdobycz i pożrzeć. Taki to był kierunek administracyyny przez północny gabinet nadany by nas w otchłań wieczney niewoli pogrążyć. Ale próżne usiłowania, naród wolny i oświecony, zachował swoią godność, powstał i pobił swoich ciemiężcow. Już w ręku braci naszych, powiewa sztandar wolności, iuż orzeł biały na iedney tarczy z pogonią wskazuią nam naszą powinność i mamyż się oglądać, nim wszyskie prowincye powstaną, a sami ostatnie zaiąć mieysce, maż zlodowaciały niewolnik ustraszać nas szczękiem kaydan swoich których pokruszyć nie śmie i nie umie? Nie, bracia! jeszcześmy nieliczni, ale wkrótce tysiące z sobą uyrzemy. Znękany mieszkaniec ieszcze się nieodważył, uyrzy nas uzbroionych, połączy się z nami, a w ówczas ze strzelbą myśliwską i kosą w ręku, na przeprawach po lasach, co mówię na polu czystem zaydzie Moskalom drogę, ziemię naszą ich trupem uścielemy i wysokie im usypiemy mogiły. Niech w późnieyszym czasie spokoyny wędrownik po kraiu naszym pozna iak nieprzyiacioł gościć umiemy. Do broni więc bracia, do broni! innego nam hasła nie trzeba, bo iedność między nami, a za iednością idzie porządek. Niech żyie Polska!

Towarzystwo polepszenia stanu włościan.

Postęp oświaty i wzgląd na pomyślność powszechną, oraz wzniesienie potęgi kraiu, wskazywały od dawna potrzebę ulepszenia fizycznego bytu i moralnego udoskonalenia włościan, tey nayliczniey szey a dotąd zaniedbaney części narodu polskiego. Powody te gdy z niemi łączy się teraz ieszcze i wdzięczność powszechna, na iaką sobie włościanie zasłużyli przez poświęcenia swoie, w toczącey się o niepodległość walce, przybrały na siebie wyraźnieysze znamie obowiązku moralnego. Wywiązania się z tego obowiązku, liczne iuż od chwili rewolucyynego powstania narodu, zwłaszcza ze strony właścicieli ziemskich, mamy przykłady; lecz wielce pożądaną iest ieszcze rzeczą podać wszystkim mieszkańcom kraiowym i zagranicznym sposobność przyczynienia się do dopięcia tak szlachetnego celu, ziednoczyć ile bydź może obiawione iuż w tey mierze usiłowania prywatnych, nadać im przez to większą dzielność, zastosować ie do potrzeb mieyscowych, zgoła przyśpieszyć upragnioną od przyiacioł ludzkości chwilę przyprowadzenia włościan polskich do stanu zgodnieyszego z oświatą wieku i tak ich własną iako też całego narodu pomyślnością. Taki to zawód obrało sobie *Towarzystwo polepszenia stanu włościan* zawiązane w dniu 1 czerwca r. b. i zaraz w tymże dniu do napisania proiektu ustaw wyznaczyło komitet z następuiących członkow: J. Marszałowskiego, J. A. Owidzkiego, W. Kraińskiego, Xawerego Grossa,

G. Tochmana, F. S. Kupiszeńskiego, M. Muszyńskiego i J. N. Janowskiego. Wygotowany przez ten komitet proiekt, przeyrzanym ieszcze został z decyzyi ogólnego zgromadzenia od członków: Grąbczewskiego, Grodeckiego i Bagniewskiego, następnie wylitografowany i żądaiącym bezpłatnie rozdany. Pozostaie więc tylko towarzystwu roztrząsnąć go ostatecznie, położone w nim zasady przyiąć wprost lub ze stósownemi zmianami i wedle takowych działania swoie niebawnie rozpocząć.

Rodacy! wspieraycie usiłowania nasze. Nie tayno nam wprawdzie, że okoliczności teraźnieysze niesprzyiaią rozwinięciu się podoboey instytucyi, sądzimy przecież iż przez samo danie iey początku wystawimy, na pociechę ludzkości i szczęśliwszych może pokoleń naszych, pomnik godny prawych serc polskich, godny świętey rewolucyi naszey.

W Warszawie dnia 8 Sierpnia 1831 r.

Prezes W. *Zwierkowski.*

Sekretarz J. N. *Janowski.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 31 *Sierpnia.* — Wczoray w wydziale spraw zagranicznych odbyła się konferencya pełnomocników pięciu dworów, na ktorey znaydował się hollenderski pełnomocnik, baron Zuylen van Nyevelt. Konferencya ta trwała połtory godziny.

Poseł belgiyski P. van de Weyer odwiedził wczoray lorda Palmerston w wydziale spraw zagranicznych.

Z Rio-Janeiro piszą pod d. 25 Czerwca: Główne kryzys iuż przeminęło i rząd nasz coraz więcey nabiera mocy. Dnia 17 b. m. obrano stały rząd, którego członki w każdym względzie godne są tak wysokiey dostoyności i wybór ten powszechne sprawił ukontentowanie. Nazwiska członków reiencyi są: Jenerał Lima, były członek tymczasowego rządu i ieden z naczelników rewolucyi, któremu szczególniey winniśmy utrzymanie dobrego porządku w nayniebezpiecznieyszych chwilach; Costa Carvalho, bogaty właściciel dóbr i deputowany od San Paulo; i Joao Brazylio Maranhao. Utrzymanie publiczney spokoyności powierzone iest straży obywatelskiey pod rozkazami sędziów pokoiu, i sklepy zostaią znowu iak dawniey do godz. 10 w wieczór otwarte. Z prowincyy odbieramy ciągle zaspokaiaiące doniesienia. Nowe ministeryum nie iest ieszcze mianowane.

Madryt 21 *Sierpnia.* — Fiskus Sedenno wnosił w sądzie o skazanie małżonki jenerała Roxas na dożywotne więzienie, a małżonki iednego z byłych deputowanych w stanach na śmierć. Obie te kokiety obwinione są o liberalism, lecz żadnego niema przeciw nim dowodu.

Z Portugalii donoszą, że ministrowie tameczni widzą dobrze złe swoie położenie, ale nie odważaią się oddalić z boiaźni, aby ich Don Miguel niekazał do więzienia wtrącić.

Na radzie proponowanem było, aby natychmiast posłanych zostało na granicę pireneyską 60,000 woyska; ale minister Balasteros ruszył ramionami, że niema na to w skarbie pieniędzy. Cały zapas broni wynosi 30,000 na uzbroienie 300,000 ochotników, w których iedynie nadzieię naszą pokładać możemy.

Mówią, że w tych dniach posłany zostanie do Belgii z naszey strony upoważniony poseł przy królu Leopoldzie.

Haga 1 *Września.* — N. Król na dowód swoiego ukontentowania z działaiącey armii, rozkazał całemu woysku wypłacić w darze żołd dzienny.

Pisma tuteysze ogłosiły iak następuie osnowę wzmiankowanego 34 protokółu konferencyi londyńskiey:

"Pełnomocnicy pięciu mocarstw sądzą się być zniewolonemi proponować N. królowi niderlandskiemu i rządowi belgiyskiemu 6tygodniowy rozeym, podczas którego przyłożą

swego starania do zawarcia ugody między Hollandyą i Belgiią. Tym czasem woyska obu woiuiących stron zaymą te samo stanowiska, które zaymowały przed rozpoczęciem nieprzyiacielskich kroków. Rozeym zawarty zostanie pomiędzy obiema stronami pod gwarancyą mocarstw, i zrywaiąca go strona ściągnie na siebie z ich strony kroki nieprzyiacielskie. „

Rządowa gazeta tuteysza zawiera: że rząd odebrał doniesienia z Batawii do 4 Maia, a z Surynamy do 4 Lipca. W wszystkich naszych osadach w zachodnich Indyach panowała nayzupełnieysza spokoyność. Na Iawie zachodziła naywiększa zgoda pomiędzy woyskowemi hollenderskiemi i belgiyskiemi; a zatem upada rozgłoszona w Belgii wiadomość, iakoby woyska belgiyskie przemogły hollenderskie i tę wyspę podbiły na rzecz Belgii.

Bruxella 31 *Sierpnia*. — Główna kwatera woyska francuzkiego znayduie się tu od d. 28 b. m. Marszałek Gerard stoi w pałacu rejenta, a officerowie sztabu po mieście. Wczoray też główna kwatera udała się do Nivelles, dokąd udaie się dziś marszałek Gerard. P. Latour-Maubourg, który tu był z nadzwyczaynem zleceniem przysłany, odieżdża do Paryża.

Znayduie się tu teraz park z 70 dział belgiyskich, i Bruxella będzie do dalszego czasu składem tego gatunku broni. Minister nasz woienny trudni się nieustannie nowem urządzeniem woyska.

Sztokolm 26 *Sierpnia*. — Dziennik *Nya Argus* przywodzi co następuie: "W r. 1788 prowincya Dalikarlii dała pierwszy przykład w wystawie korpusu ochotników przeciw Rossyanom. W r. 1708 ofiarowali także Dalikarlianie Karolowi XII. 20,000 ludzi przeciw Rossyanom. Teraz zmieniły się czasy i pierwszy xiążę szwedzki, który otrzymał tytuł tey prowincyi, nosi także imie samowładzcy Rossyi. „ — Król wyiedzie w połowie września do Norwegii, dokąd posłano iuż 25 koni ze stayni królewskiey.

Drezno 2 *Września*. — Dnia 4 akt konstytucyi królestwa oddany zostanie stanom przez króla i xcia współrejenta. Ważny ten dzień będzie w stolicy tuteyszey iak następuie obchodzony: Równo z świtem odgłos dzwonów po kościołach i muzyki po wieżach zapowie uroczystość. Po wszystkich kościołach odbędzie się nabożeństwo z odśpiewaniem pieśni: *Ciebie Boże chwalemy*. Przy kończącym się w dworskim ewanielickim kościele nabożeństwie, 2 bataliony liniiowego woyska i ieden gwardyi obywatelskiey dadzą z ręczney broni trzykrotnie ognia. O 3 kwadranse na godz. 11 nastąpi pożegnanie seymu i oddanie aktu konstytucyi w paradnych pokoiach królewskich wedle wydanego przepisu. W chwili, gdy J. K. M. doręczy marszałkowi stanów akt konstytucyi, nastąpi 101 z dział wystrzałów. Po ukończeniu tey uroczystości, uda się J. K. M. z xciem współrejentem i resztą xiążętami na balkon zamku królewskiego. Na placu ku mostowi stać będzie w paradzie woysko z chorami muzyki. Przy pokazaniu się J. K. Mci nastąpi wystrzał z dział. Potem akt konstytucyi zaniesiony zostanie w uroczystym orszaku do domu obrad stanów. Jak tylko orszak zacznie wychodzić z bramy zamkowey nastąpi drugi z dział wystrzał, a skoro wyydzie z bramy 3ci, poczem J. K. M. z xiążętami uda się z balkonu do swych pokoiów. Gdy marszałek złoży akt konstytucyi w archiwach, nastąpią na zakończenie uroczystości 24 z dział wystrzałów.